

zaPAU

Najważniejsze są kawiarnie

Jak Europa długa i szeroka słyszymy o konieczności inwestowania w naukę i rozwój nowych technologii. Głosy te – oczywiście z opóźnieniem – przebijają się również do naszego kraju. Zapewne jeszcze trochę wody w Wiśle upłynie zanim faktycznie znajdą się u nas odpowiednie na to środki, niemniej warto już dziś pomyśleć jak je najbardziej efektywnie wykorzystać. I faktycznie, debatują nad tym wysokie, resortowe gremia.

Zanim więc zapadną ostateczne decyzje, które określą na wiele lat przyszłe losy nauki w Polsce i Okolicy, wołam wielkim głosem: NIE ZAPOMNIJMY O KAWIARNIACH! Bo to właśnie KAWIARNIE zdecydują o charakterze nowego polskiego zagłębia badawczego i – jestem przekonany – o jego sukcesie lub porażce.

Przykładów kawiarni, które wpłynęły w decydujący sposób na sukces centrum naukowego jest wiele. Może najstojniejszą była lwowska Kawiarnia Szkocka, bez której pewno nie byłoby wielkiej lwowskiej szkoły matematycznej.

Innym przykładem jest CERN – Europejskie Laboratorium Fizyki Wysokich Energii w Genewie. Każdy kto tam był, wie dobrze, jak wiele świetnych pomysłów i planów naukowych powstawało właśnie w CERN-owskiej kawiarni. Mało kto pracuje tam w wyznaczonych godzinach, wielu – zwłaszcza młodych – siedzi do późnej nocy. Więc bez kawy – ani rusz. Ale z tej konieczności, budowniczo CERN-u potrafili stworzyć atrakcję o takiej sile przyciągania, że faktycznie działała jak magnes. Ściągała wszystkich. Od wielkich uczonych światowej sławy do raczkującej naukowo młodzieży. Przy wspólnym stoliku można było posłuchać sław i przekonać się, że to zupełnie normalni ludzie (a jeżeli to normalni ludzie, to może mnie też uda się coś zrobić?). Można było niezobowiązująco pogadać z kolegami pracującymi w innej dziedzinie. Tam wreszcie dochodziło do najczęstszych kontaktów pomiędzy doświadczalnikami i teoretykami, a papierowe obrusy zapełniały się szybko notatkami, z których potem powstawały prace.

Przyjaciele mówią mi, że podobna sytuacja była w czasach świetności Instytutu Nielsa Bohra w Kopenhadze. Tam też była kawiarnia, gdzie dało się spokojnie posiedzieć i porozmawiać o czymkolwiek z plejadą wielkich ludzi, odwiedzających w tym czasie Instytut.

Z własnej młodości pamiętam kawiarnię – „klub” – na AGH działającą w latach sześćdziesiątych. Tam też był wspaniały nastrój. Siedzieliśmy z kolegami po codziennym spotkaniu z Profesorem Marianem Mięso-wiczem i wyklócaliśmy się zażarcie na temat produkcji

cząstek, strefy formacji, modelu *fireballs* i innych podobnie dziwnych rzeczy. Niemało prac zostało napisanych w ten sposób przy kawiarnianym stoliku. Ale przede wszystkim kreowało to wspólnotę grupy, która potem potrafiła skutecznie zaznaczyć obecność Krakowa na światowej mapie fizyki wysokich energii.

Dzisiaj, gdy podstawowym sposobem komunikowania się uczonych jest Internet, może wydawać się, że staroświeckie kawiarnie to przeżytek. Nic błędniejszego. Właśnie dlatego, że Internet w gruncie rzeczy izoluje nas wzajemnie (można przekazywać informacje, ale niezwykle trudno jest przekazać ATMOSFERĘ), konieczne jest pielęgnowanie miejsc, gdzie w zrelaksowanej, pozornie bezużytecznej, rozmowie nawiązują się najważniejsze kontakty: ktoś powie, że widzi interesujący problem, ktoś drugi wie, jak go rozwiązać, ktoś trzeci dołączy do nich – i zrobią to razem. To może być biolog, fizyk, matematyk, chemik, czy medyk, w dowolnej kombinacji. Dajmy im szansę.

Inwestujmy w kawiarnie. NAPRAWDĘ WARTO.

ANDRZEJ BIAŁAS
Kraków, 2 stycznia 2010



Adam Korpak

PAUza Akademicka – www.pauza.krakow.pl – Tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności i środowiska naukowego.

Rada Redakcyjna: Magdalena Bajer, Andrzej Białas, Aleksander Koj, Stanisław Rodziński, Adam Strzałkowski, Andrzej Szczeklik, Piotr Sztompka, Jerzy Vetulani, Jerzy Wyrozumski, Franciszek Ziejka.

Redakcja: Marian Nowy – redaktor naczelny, Andrzej Kobos – z-ca redaktora naczelnego, Anna Michalewicz – dyrektor administracyjny, Witold Brzoskowski – fotokład.

Adres dla korespondencji: Polska Akademia Umiejętności, 31-016 Kraków, ul. Sławkowska 17, e-mail: pauza@pau.krakow.pl

Oczekujemy na artykuły do 6 000 znaków (ze spacjami) i ilustracje w formacie JPEG o rozdzielczości 300 dpi. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Bezpłatną elektroniczną prenumeratę/subskrypcję PAUzy można zamówić wysyłając e-mail na adres: pauza@pau.krakow.pl